

Idiosynkratyczny charakter reprezentacji ja a przywoływanie ja jako układu odniesienia w formułowaniu sądów społecznych

Celem projektowanej serii badań jest próba wyjaśnienia roli reprezentacji ja jako źródła informacji (układów odniesienia) w myśleniu o innych osobach, szczególnie o osobach mało znanych. Mimo, że problem ten nie jest w psychologii nowy, jest on obecnie przedmiotem wielu badań a także zajadłych sporów, prowadzonych na łamach najważniejszych czasopism psychologicznych, takich jak np. *Psychological Review*. Nie jest to spór trywialny, ma on implikacje w obrębie co najmniej dwóch obszarów badawczych: (1) psychologii sądów społecznych oraz (2) psychologii procesów leżących u podstaw rozumienia innych ludzi i empatii. Oba te obszary są mocno osadzone nie tylko w psychologii akademickiej ale także w zakresie szerszych zastosowań społecznych takich jak rozwiązywanie konfliktów (włączając w to konflikty międzygrupowe i międzynarodowe) czy czynniki sprzyjające rozwojowi przyszłych, bardziej harmonijnych społeczeństw.

Naszym punktem wyjścia jest teza o idiosynkratycznym charakterze wiedzy o sobie: w przeciwieństwie do wiedzy o innych ludziach, w wiedzy o sobie rolę dominującą odgrywają charakterystyki, które nie są bezpośrednio obserwowalne z zewnątrz - nasze myśli, uczucia, nadzieje, intencje, itp. - nie zaś charakterystyki obserwowalne, takie jak np. ekspresja mimiczna, mowa czy zachowanie. Zamierzymy pokazać, że to właśnie owa idiosynkratyczność ja utrudnia zwykle aktywizowanie wiedzy o sobie w sytuacjach gdy myślimy o innych ludziach. Ponadto, zamierzamy zademonstrować, że samowiedza osadzona w przeszłości (np. ja dziesięć lat temu) ma pod względem nacisku na treści nieobserwowalne versus obserwowalne, charakter bardziej zrównoważony niż samowiedza dotycząca teraźniejszości (np., ja ostatnio). W rezultacie samowiedza dotycząca przeszłości lepiej przystaje do sposobu w jaki myślimy o innych a wobec tego ma większe szanse na występowanie jako układ odniesienia w myśleniu o innych.

Osoby uczestniczące w naszych badaniach będą proszone o dokonywanie ocen własnej osoby i/lub innych osób przy użyciu komputera. Nasze zainteresowanie badawcze koncentrować się będzie nie na samych ocenach ale na czasie potrzebnym do udzielenia odpowiedzi (czasy reakcji). Przedmiotem porównań będzie na przykład, mierzony w milisekundach, średni czas potrzebny do dokonania oceny w zakresie własności nieobserwowalnych (np. czuje się smutny/a?) lub obserwowalnych (np. wygląda smutno?) w odniesieniu do ja w ostatnim czasie, do ja a w przeszłości, do innej osoby w ostatnim czasie, czy do innej osoby w przeszłości. Przewidujemy, że, ogólnie rzecz biorąc, dominacja treści nieobserwowalnych spowoduje, że oceny siebie będą szybsze w odniesieniu do charakterystyk nieobserwowalnych niż w odniesieniu do charakterystyk obserwowalnych. Natomiast przeciwnego wzoru wyników można się spodziewać przy formułowaniu ocen dotyczących innych ludzi, tu szybsze powinny być oceny w zakresie własności obserwowalnych. Ponadto jednak oczekujemy, że różnice takie będą słabiej zaznaczone w przypadku ocen dotyczących (odległej) przeszłości. Tak więc wraz z upływem czasu wzrastać będzie stopień dopasowania między samowiedzą a naszą wiedzą dotyczącą innych osób, powodując, że ja stawać się będzie bardziej odpowiednim kandydatem do roli układu odniesienia w formułowaniu ocen na temat innych osób.

W sumie wykonanych zostanie 8 eksperymentów. Głównym przedmiotem pomiaru będą, w każdym z nich, czasy reakcji. Procedury badawcze będą różne w różnych eksperymentach w zależności od szczegółowych celów badawczych. Badania będą miały charakter indywidualny a poszczególne sesje eksperymentalne trwać będą 30-40 min. W sumie w 8 badaniach weźmie udział ok 700 uczestników. Badanymi będą wolontariusze, w większości studenci, zarówno studiów stacjonarnych jak i niestacjonarnych, zarówno z uczelni warszawskich jak i pozawarszawskich. Przewidujemy, że wyniki opublikowane zostaną w postaci co najmniej trzech artykułów w renomowanych czasopismach. Wyniki będą też prezentowane na międzynarodowych konferencjach.